

Sygn. akt VIII *Pa* 57/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2021 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**  
**w składzie:**

|                        |                              |
|------------------------|------------------------------|
| <b>Przewodniczący:</b> | <b>sędzia Grzegorz Tyrka</b> |
| <b>Protokolant:</b>    | <b>Ewa Gambuś</b>            |

**po rozpoznaniu w dniu** 5 października 2021r. w Gliwicach

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa** J. L.

**przeciwko** (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

**o** sprostowanie protokołu powypadkowego

**na skutek apelacji** pozwanej

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Zabrze

**z dnia** 11 maja 2021 r. **sygn. akt** IV P 155/20

1. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że powództwo oddala;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

(-) sędzia Grzegorz Tyrka

VIII Pa 57/21

## UZASADNIENIE

Powód J. L. domagał się, aby pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sprostowała protokół powypadkowy nr (...) z dnia 10 października 2018 roku w punkcie 5 poprzez wykreślenie tiretu 2 „niezachowanie dostatecznej koncentracji podczas demontażu starej obudowy” oraz w tirecie 6 zwrotu „ale nie zachował dostatecznej koncentracji na wykonywanej czynności”.

Na uzasadnienie podano, że zachowanie powoda nie było przyczyną wypadku przy pracy z dnia 24 września 2018 roku. Powód podał, że przyczyną wypadku przy pracy była zła organizacja pracy. Powód podał, że interes prawny upatruje w roszczeniu odszkodowawczym przeciwko pozwanej. Powód dodał, że otrzymał świadczenia z ustawy wypadkowej;

natomiast nie wystąpił przeciwko pozwanej o zadośćuczynienie pieniężne w związku z wypadkiem przy pracy. Powód ustalił wartość przedmiotu sporu na kwotę 10 000 zł.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podano, że powód uległ wypadkowi przy pracy dnia 24 września 2018 roku. Pozwana uznała wypadek przy pracy; nie stwierdziła, aby jego wyłączną przyczyną było naruszenie przez powoda przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez niego umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa; nie stwierdziła u powoda występowania stanu nietrzeźwości albo użycia przez niego środków odurzających lub substancji psychotropowych przyczyniających się w znacznym stopniu do powstania wypadku przy pracy. Pozwana podniosła, że powód zmierza do ustalenia faktów, które nie mają prawotwórczego znaczenia. Treść protokołu powypadkowego nie ma wpływu na prawo poszkodowanego do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego. Organ rentowy przyznał powodowi prawo do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego. Pozwana wskazała, że sprostowanie protokołu powypadkowego nie może zmierzać do uzyskania dowodów, które powód mógłby wykorzystać w przyszłym postępowaniu przeciwko pracodawcy o roszczenia uzupełniające. Ewentualny zarzut przyczynienia się powoda do wypadku przy pracy może podniesiony w procesie o zadośćuczynienie. Pozwana dodała, że treść protokołu powypadkowego w pełni odpowiada rzeczywistości, w tym podana przyczyna wypadku – „niezachowanie dostatecznej koncentracji podczas demontażu starej obudowy”.

***Wyrokiem z dnia 11 maja 2021 roku Sąd Rejonowy w pkt 1 nakazał pozwanej, aby sprostowała protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, jakiemu uległ powód w dniu 24 września 2018 roku w ten sposób, że należy wykreślić stwierdzenia zwarte: a) w pkt 5 protokołu tiret drugi „niezachowanie dostatecznej koncentracji podczas demontażu starej obudowy”, b) w pkt 5 protokołu tiret szósty „ale nie zachował dostatecznej koncentracji na wykonywanej czynności”; w pkt 2 nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zabrze kwotę 500 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony.***

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony u pozwanej na podstawie umowy o pracę na czas określony na stanowisku ślusarza pod ziemią w pełnym wymiarze czasu pracy. Dnia 24 września 2018 roku powód zaczął pracę o godzinie 12:30 w brygadzie przodkowej, której zadaniem była przebudowa przekopu południowego równoległego na poziomie 1000 m w kopalni węgla kamiennego. O godzinie 14:20 podczas demontażu starej obudowy, łuku stropnicowego nastąpiło odspojenie brył kamieni z naroża prawego. Powód podczas podnoszenia stropnicy wystawił prawą nogę poza miejsce, w którym strop był zabezpieczony. Jedna z odspojonych brył uderzyła powoda w wystawioną nogę. W wyniku uderzenia powód doznał urazu – złamanie kości strzałkowej i kostki bocznej podudzia prawego.

Sąd Rejonowy ustalił, że pracodawca w protokole powypadkowym przyjął, że przyczynami wypadku przy pracy było: uderzenie odspojoną bryłą kamienia, podczas wykonywania prac przodkowych i niezachowanie należytej koncentracji podczas demontażu starej obudowy. Pracodawca nie stwierdził umyślnego i rażącego naruszenia przez poszkodowanego podstawowych przepisów BHP, ale wskazał w protokole, że powód nie zachował dostatecznej koncentracji na wykonywanej czynności.

Sąd Rejonowy ustalił, że zgodnie z oddziałową książką raportową i kontroli robót górniczych przez osoby dozoru wyższego i kierownictwa powód wchodził w skład brygady, której przodowym był J. W. (1). Brygada w dniu wypadku dokonywała rabunku i wykladała odrzwia.

Oceniając materiał dowodowy, Sąd Rejonowy uwzględnił zeznania świadka J. W. (1) w części i nie dał wiary zeznaniom w tej części, w której utrzymywał on, że powoda nie powinno być w dniu wypadku w jego brygadzie. Zeznania były sprzeczne z zapisami z książki raportowej oraz zeznaniami powoda oraz świadka A. N. (1). Sąd Rejonowy uwzględnił zeznania świadka A. K. jedynie w zakresie okoliczności dotyczących sporządzenia protokołu, bowiem o przebiegu zdarzenia świadek nie miał bezpośrednich informacji. Sąd Rejonowy nie oparł się na zeznaniach świadka A. S., ponieważ świadek nie pamiętał okoliczności zdarzenia. Sąd Rejonowy pominął jako nieistotny i

zmierzający do przedłużenia postępowania wniosek o: przesłuchanie świadków M. F., M. J., gdyż nie byli oni bezpośrednimi świadkami wypadku; ponowne przesłuchanie świadka A. K., gdyż świadek ten złożył kompletne zeznania; dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw BHP. W ocenie Sądu Rejonowego dowód z opinii biegłego był zbędny, gdyż przedmiot niniejszego postępowania był jedynie przebieg zdarzenia i zachowanie powoda, a nie kwestia winy powoda i naruszenie przez niego przepisów BHP.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, wskazał na ugruntowany pogląd, zgodnie z którym żądanie ustalenia, że sporne zdarzenie było wypadkiem przy pracy, jak również żądanie ustalenia, że uznany już wypadek nastąpił w okolicznościach innych niż to wskazano w protokole powypadkowym lub też że przyczyną wypadku nie były okoliczności wyłączające odpowiedzialność pracodawcy za skutki wypadku przy pracy, określone potocznie jako żądanie sprostowania protokołu powypadkowego, ma oparcie w art. 189 k.p.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 roku, w sprawie II PZP 14/05; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 czerwca 2007 roku, w sprawie I UK 8/07, z dnia 14 maja 2009 roku, w sprawie II PK 282/08, z dnia 13 grudnia 2018 roku, w sprawie I PK 176/17). Sąd Rejonowy podał, że interes prawny jako przesłanka materialnoprawna powództwa o ustalenie wypadku przy pracy (jego okoliczności i przyczyn) nie może być ograniczany tylko do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (wypadkowego). Wypadek przy pracy może bowiem stanowić także czyn niedozwolony i podstawę do odpowiedzialności odszkodowawczej według prawa cywilnego.

Sąd Rejonowy uznał, że powód ma zatem interes prawny w żądaniu sprostowania protokołu powypadkowego w rozumieniu art. 189 k.p.c., także w zakresie ustalenia okoliczności wypadku przy pracy.

Sąd Rejonowy podał, że nie można uznać, iż do wypadku doszło na skutek niezachowania należytej koncentracji powoda podczas demontażu starej obudowy. Sąd Rejonowy ustalił, że powód w chwili wypadku znajdował się pod zabezpieczoną częścią chodnika, zajmując się podnoszeniem stropnicy. W pewnym momencie poza obudowę wystawił prawą nogę, gdyż stanął w rozkroku, aby łatwiej było mu podnieść ciężki element. W tym momencie w wystającą nogę uderzył odłamek odspojonego bloku. W ocenie Sądu Rejonowego brak było podstaw do przyjęcia, że powód wykonując czynności pracownicze nie zachował należytej koncentracji (według definicji zawartej w słowniku języka polskiego koncentracja jest intensywnym skupieniem uwagi na wybranym przedmiocie, zjawisku czy sytuacji). Brak reakcji na ewentualny hałas związany z odspojeniem bryły był zdaniem Sądu Rejonowego wynikiem tego, że zdarzenie rozegrało się w ułamkach sekund i powód nie miał czasu reakcję. Sąd Rejonowy zgodził się ze stanowiskiem powoda, że przyczyna wypadku była wyłącznie losowa i powód nie mógł temu zapobiec. Na pewno przyczyną wypadku nie było niezachowanie przez powoda należytej koncentracji. Z przebiegu wypadku opisanego w protokole powypadkowym nie wynika dlaczego uznano, że powód tej koncentracji nie zachował. Uzasadnienie tego stwierdzenia znalazło się dopiero w zeznaniach świadka J. W. (1), które jednak bardziej wskazują na zarzut naruszenia przepisów BHP, a nie niezachowania koncentracji.

O kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 98 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

***Pozwana wniosła apelację, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów sądowych oraz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu.***

Pozwana zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, brak oceny w zakresie wiarygodności poszczególnych dowodów, oparcie ustaleń faktycznych tylko i wyłącznie na zeznaniach powoda oraz

częściowo na zeznaniach świadka A. N. (1) oraz J. W. (2) przy nie uwzględnieniu pozostałych zeznań świadków oraz wyprowadzeniu niewłaściwych wniosków z materiału dowodowego,

- art. 272 w zw. z art. 304 zd. 2 k.p.c. poprzez brak jego zastosowania i niedokonanie wzajemnej konfrontacji świadków i powoda, podczas gdy zeznania świadków i powoda były wzajemnie sprzeczne,

- art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez brak wskazania w treści uzasadnienia wyroku szczegółowych przyczyn, dla których Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadków A. N. (2), J. W. (2), A. S., A. K.,

- art. 6 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że powód sprostał ciężarowi dowodowemu w zakresie przebiegu wypadku przy pracy, podczas gdy zeznania świadków nie potwierdzają wersji zdarzenia przedstawionej przez powoda.

### ***Powód wniosł o oddalenie apelacji.***

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

apelacja pozwanej zasługuje na uwzględnienie.

Inicjując rozważania prawne należy wskazać, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę w granicach zaskarżenia powinien wziąć pod uwagę wszystkie stwierdzone naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego czy zostały wytknięte w apelacji – orzeczenia: z dnia 5 września 2001 roku, w sprawie I CKN 179/99; z dnia 4 października 2002 roku, w sprawie III CZP 62/02; z dnia 31 stycznia 2008 roku, w sprawie III CZP 49/07.

Powód domagał się sprostowania przez pozwaną protokołu powypadkowego poprzez ustalenie, że przyczyną wypadku nie było niezachowanie dostatecznej koncentracji podczas demontażu starej obudowy. Powód żądanie oparł na art. 189 k.p.c.; natomiast interes prawny upatrywał w świadczeniu odszkodowawczym uregulowanym w Kodeksie cywilnym. Pozwana podała, że żądanie powoda jest bezzasadne.

Należy zauważyć, że art. 189 k.p.c. jest normą prawa materialnego, mimo że znajduje się w przepisach kodeksu postępowania cywilnego – wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 czerwca 2015 roku, w sprawie I ACa 149/15, opublikowany w LEX Nr 1754158.

Bez względu zatem czy i jak, w świetle podniesionych w sprawie okoliczności, pozwana ocenia występowanie interesu prawnego powoda w wytoczeniu powództwa o sprostowanie protokołu powypadkowego, sąd rozstrzygający, stosując prawo materialne nie jest związany tą oceną. Należy bowiem pamiętać, że interes prawny jako materialnoprawna przesłanka powództwa o ustalenie podlega badaniu przez sąd w każdym stanie sprawy i z urzędu – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2006 roku w sprawie II PK 278/05, opublikowany w LEX Nr 604205; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie III APa 12/15, opublikowany w LEX Nr 1781890.

Zgodnie z ustawową definicją wypadek przy pracy jest zdarzeniem nagłym wywołanym przyczyną zewnętrzną, powodującym uraz, którym jest uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego (art. 3 ust. 1w związku z art. 2 pkt 13 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2018 roku, poz. 1376). Powództwo o ustalenie wypadku przy pracy, jego okoliczności i przyczyn zmierza do ustalenia uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia u pracownika (do ustalenia szkody na osobie). Z kolei wobec treści art. 234 § 1 k.p., pracodawca ma obowiązek ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku w przewidzianym trybie (w trybie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 roku w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy - Dz.U. z 2009 roku, nr 105, poz. 870 - wydanego na podstawie upoważnienia z art. 237 § 1 i 2 k.p. i według wzoru

protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy wynikającego z załącznika do rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z 16 września 2004 roku w sprawie wzoru protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy - Dz.U. z 2004 roku, nr 227, poz. 2298). Obowiązek ten oznacza poczynienie ustaleń, czy przyczyną wypadku było: 1) nieprzestrzeganie przez pracodawcę przepisów dotyczących zasad bezpieczeństwa i higieny pracy lub innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, 2) umyślne lub wskutek rażącego niedbalstwa naruszenie przez poszkodowanego pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia oraz obowiązek ustalenia, czy stwierdzono u pracownika stan nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających przyczyniające się w znacznym stopniu do powstania wypadku przy pracy.

Należy zaakceptować pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym roszczenie o sprostowanie protokołu powypadkowego powinno być oddalone, gdy powód nie wykazuje, iż protokół powypadkowy, w którym uznano wypadek przy pracy, nawet ze stwierdzeniem jego umyślności czy rażącego niedbalstwa w spowodowaniu wypadku, naruszał jego interes prawny, czyli że uwzględnienie żądania pozwu zmieni sytuację prawną powoda (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 roku, w sprawie II PK 282/08; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2019 roku, w sprawie I PK 37/18). Ponadto przepis art. 189 k.p.c. nie obejmuje ustalania okoliczności faktycznych, te bowiem są jedynie przesłanką dla stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 1998 roku, w sprawie II UKN 600/97).

Powód w niniejszym postępowaniu domagał się ustalenia okoliczności faktycznych, które nie mają wpływu na jego sytuację prawną. Na podstawie sporządzonego protokołu powypadkowego powód otrzymał świadczenia z ubezpieczenia powypadkowego, bowiem nie zostały spełnione przesłanki wyłączające prawo do świadczeń (art. 21 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych). Powód może także domagać się od pozwanej uzupełniających roszczeń odszkodowawczych przewidzianych w Kodeksie cywilnym, w tym zadośćuczynienia (art. 445 k.c. w związku z art. 300 k.p.), jeżeli roszczenie te nie przedawniły się (art. 442<sup>1</sup> k.c.). Pozwana uznała bowiem zdarzenie za wypadek przy pracy. Postępowanie o sprostowanie protokołu powypadkowego nie wpływa na ewentualne postępowanie odszkodowawcze. W związku z tym roszczenia powoda mogą być podnoszone na podstawie odpowiedzialności na zasadzie ryzyka lub winy, a przesłankami odpowiedzialności warunkującymi powstanie obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym są: szkoda majątkowa, szkoda niemajątkowa (krzywda) – w rozumieniu uszczerbku na dobrach osoby poszkodowanej; szkoda musi być wywołana przez zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy (wypadek przy pracy); między szkodą na osobie a zdarzeniem musi istnieć związek przyczynowy, przy czym konieczne jest łączne spełnienie tych przesłanek. Należy podnieść, że w ewentualnym postępowaniu o zadośćuczynienie pieniężne, pozwana niezależnie od treści protokołu powypadkowego (oraz toczącego się postępowania o sprostowanie protokołu powypadkowego), może podnieść zarzut przyczynienia się powoda do wypadku przy pracy, np. w postaci niezachowania dostatecznej koncentracji podczas demontażu starej obudowy. Należy wskazać, że protokół powypadkowy jest dowodem, który podlega ocenie. Oznacza to, że treść protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nie musi być uznany za dowód przyczynienia się powoda do wypadku. Zgodnie z art. 362 k.c. obowiązek naprawienia szkody ulega odpowiedniemu zmniejszeniu, stosownie do okoliczności, a zwłaszcza winy obu stron, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody. Przyczynienie może mieć miejsce wówczas, gdy w rozumieniu przyjętego w art. 361 k.c. związku przyczynowego, zachowanie poszkodowanego może być uznane za jedno z ogniw prowadzących do powstania szkody. Skutek ten następuje przez współdziałanie dwóch przyczyn, z których jedna pochodzi od zobowiązanego do naprawienia szkody, a druga od poszkodowanego. Nadto, samo ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani też nie przesądza o stopniu tego zmniejszenia (brak tutaj automatyzmu). Zachowanie, któremu nie można przypisać nieprawidłowości (naganności), nie może być uznane za przyczynienie się pracownika do powstania szkody.

Dotychczasowe rozważania wskazują, że zbędne okazało się prowadzenie postępowania dowodowego w postaci przesłuchiwania świadków oraz powoda na okoliczność przebiegu wypadku przy pracy. To postępowanie dowodowe winno być przeprowadzone w postępowaniu o zadośćuczynienie, jeżeli pozwana podniesie zarzut przyczynienia się

powoda do wypadku przy pracy. Zatem Sąd Okręgowy nie badał zarzutu naruszenia przepisów kodeksu postępowania cywilnego oraz kodeksu cywilnego.

Skoro powód nie wykazał, iż protokół powypadkowy, w którym uznano wypadek przy pracy, naruszał jego interes prawny (rozumiany jako wpływ na sytuację prawną powoda – art. 189 k.p.c.), to na mocy art. 386 § 1 należało zmienić zaskarżony wyrok w całości i oddalić powództwo.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst Dz.U. z 2018 roku, 265).

(-) sędzia Grzegorz Tyrka